

Sakrament pokuty i pojednania w Kościele rzymskokatolickim i greckokatolickim Kościele Metropolitalnym *sui iuris* na Słowacji – jedność w różnorodności

Sacrament of Penance and Reconciliation in Roman Catholic
and Greek Catholic Metropolitan Church *sui iuris* in Slovakia
– unity in diversity

TOMASZ GWOŹDZIEWICZ

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Teologiczny, Polska
tomasz.gwozdziwicz@us.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0003-2153-6886>

Abstract: The sacrament of penance and reconciliation significantly influences the religious life and moral formation of the faithful of the Roman Catholic and Greek Catholic Metropolitan Church *sui iuris* in Slovakia. The article shows common features, as well as differences in the understanding of the sacrament of penance in these communities. The research perspective adopted and the methods of analysis and synthesis used made it possible to show the different emphases discernible in understanding the sacrament of penance in Western and Eastern traditions. The Western Church emphasizes the judicial dimension of confession, while the East accentuates its healing character, which is evident in the celibacy of the sacrament. An important issue also relates to the difficulties concerning the absolution of the sin of abortion in interdenominational confession, an issue that has changed in importance with the extraordinary Jubilee of Mercy being experienced in the Church.

Keywords: sacrament of penance; Roman Catholic Church; Greek Catholic Church; penance; reconciliation

Abstrakt: Sakrament pokuty i pojednania w istotny sposób wpływa na życie religijne oraz formację moralną wiernych Kościołów: rzymskokatolickiego i greckokatolickiego Kościoła

Metropolitalnego *sui iuris* na Słowacji. W artykule zostały ukazane cechy wspólne, a także różnice w rozumieniu sakramentu pokuty w tych wspólnotach. Przyjęta perspektywa badawcza oraz zastosowane metody analizy i syntezy, pozwoliły na ukazanie różnych akcentów, które dostrzegalne są w rozumieniu sakramentu pokuty w tradycji zachodniej i tradycji wschodniej. Kościół zachodni podkreśla sądowniczy wymiar spowiedzi, zaś wschód akcentuje jej leczniczy charakter, co uwidacznia się w celebracji sakramentu. Istotną kwestią dotyczy także trudności w odniesieniu do rozgrzeszenia grzechu przerywania ciąży w spowiedzi międzyobrzędowej, która to kwestia zmieniła swoje rozumienie wraz z przeżywanym w Kościele Rokiem Miłosierdzia.

Słowa kluczowe: sakrament pokuty; Kościół rzymskokatolicki; Kościół greckokatolicki; pokuta; pojednanie

Wstęp¹

Papież Jan Paweł II, w adhortacji *Reconciliatio et paenitentia*, zauważył rolę dziedzictwa teologicznego, duchowego i liturgicznego Wschodu, które jest niezwykle interesujące, bogate i wyjątkowe w kwestii sprawowania i rozumienia sakramentu pokuty i pojednania. Dziedzictwo to miało swoje znaczenie w wydaniu papieskiego dokumentu o pokucie i pojednaniu, i nadal odgrywa wielką rolę w odkrywaniu piękna całego Kościoła powszechnego (Jan Paweł II 1984, 4).

Szczególną rolę mają w tym względzie do odegrania katolickie Kościoły wschodnie, przechowujące skarby duchowe, które na nowo odkryte, mogą stać się wielką wartością dla całego Kościoła powszechnego (Jan Paweł II 1995, 21). Wśród tych Kościołów znajduje się Greckokatolicki Kościół Metropolitalny *sui iuris* na Słowacji, który 30 stycznia 2008 roku przez papieża Benedykta XVI został podniesiony do rangi Kościoła metropolitalnego z siedzibą w Preszowie. Obejmuje on swoim zasięgiem eparchię preszowską, koszycką i bratysławską. Kościół ten należy do tradycji liturgicznej, bizantyjskiej i liczy ok. 230 tysięcy wiernych, którzy zamieszkują głównie Słowację i Czechy (Nitkiewicz 2014, 109-110).

Niniejszy artykuł stanowi próbę porównania sakramentu pokuty sprawowanego w Kościołach: rzymskokatolickim i Greckokatolickim Kościele Metropolitalnym *sui iuris* na Słowacji. By zrealizować zamierzony cel badawczy najpierw zostanie przedstawione eklezjalne i społeczne znaczenie sakramentu pokuty w Kościele katolickim, następnie elementy dziedzictwa duchowego Wschodu w Kościele greckokatolickim na Słowacji, a w ostatniej części uka-

¹ „Działania badawcze wsparte ze środków przyznanych w ramach programu Inicjatywa Doskonałości Badawczej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”.

zana zostanie kwestia spowiedzi z grzechu aborcji i trudności w odpuszczaniu tego grzechu w spowiedzi międzyobrządkowej.

I. Eklezjalne i społeczne znaczenie sakramentu pokuty

Praktyka sakramentu pokuty formowała się i rozwijała w Kościele przez wieki. Zarówno sprawowanie tego sakramentu, jak i jego forma, były przedmiotem rozważań wielu soborów kościelnych, synodów biskupich, znajdowała także zainteresowanie w wypowiedziach Ojców i Doktorów Kościoła. Mimo różnej praktyki i zmieniających się czasów istotą tych wszystkich wypowiedzi pozostawał zawsze fakt, że z woli samego Chrystusa przebaczenie jest ofiarowywane przez sakramentalne rozgrzeszenie, by umocnić w człowieku wolę podążania do świętości (Jan Paweł II 1984, 30).

W sakramencie pokuty, sprawowanym w Kościele katolickim, wysuwa się więc na pierwszy plan potrzeba pojednania i przebaczenia w wielu wymiarach. Jak podkreśla Jan Orzeszyna, spowiedź, która jest jednym z siedmiu sakramentów, ustanowionych przez Chrystusa i celebrowanych przez Kościół, jest znakiem pojednania człowieka z Bogiem i człowieka z Kościołem (Orzeszyna 2005, 402).

W pojednaniu tym akcentuje się więc aspekt indywidualny przeżywania pokuty, ale także wymiar społeczno-eklezjalny. Ma to swoje odzwierciedlenie w praktyce spowiedzi. O ile bowiem w sakramencie pokuty, sprawowanym w Kościele rzymskokatolickim, łatwo dostrzec pojednanie, które dokonuje się pomiędzy Bogiem a człowiekiem, chociażby przez samą formę pokuty, do której należy wyznanie grzechów przed kapłanem, w odosobnieniu, ciszy konfesjonau, kiedy człowiek pozostaje sam na sam z Bogiem, którego widzialnym przedstawicielem jest kapłan, o tyle trudniej dostrzec w spowiedzi aspekt społeczno-eklezjalny, który jest również ważny w przeżywaniu tego sakramentu. Pokuta bowiem nie jest jedynie wewnętrzna i indywidualna, ale zewnętrzna i zbiorowa. Umożliwia bowiem pojednanie z Kościołem i społeczeństwem i dopiero w tym sensie staje się pełna (Orzeszyna 1996, 9-13).

Potrzeba takiego pojednania wypływa z rozumienia grzechu, który posiada wymiar wertykalny i horyzontalny. Wymiar wertykalny grzechu dotyczy relacji do Boga. Jan Paweł II stwierdza, iż grzech to „*nieposłuszeństwo wobec Boga*, wobec Jego prawa, normy moralnej, którą dał człowiekowi, wpisując ją w ludzkie serce i potwierdzając oraz udoskonalając przez Objawienie” (Jan Paweł II 1984, 14). Horyzontalny wymiar grzechu dotyczy relacji do bliźniego, którego skutkiem „*jest rozbicie rodziny ludzkiej, które zapoczątkowane zostało już przez pierwszy grzech, a które teraz dochodzi do szczytu w swym wymiarze społecznym*” (Jan Paweł II 1984, 15).

Te dwa wymiary grzechu wzajemnie się przenikają i stanowią o swoistym *mysterium iniquitatis*, które staje się współcześnie coraz bardziej zauważalne. Odejdźcie od Boga jako tego, który jest twórcą prawa i norm, stanowi także krzywdę dla człowieka, który jest jego stworzeniem. Tak samo bowiem, jak w sakramencie pokuty, pojednanie z Ojcem, prowadzi do pojednania z człowiekiem, tak samo w tajemnicy grzechu, dochodzi do zadania rany Bogu, która jest także zadaniem krzywdy człowiekowi.

W nauczaniu Kościoła katolickiego, rozróżnia się grzech śmiertelny, czyli ciężki i powszedni czy lekki. Taki podział grzechów ma głębokie uzasadnienie biblijne. Podkreśla to Jan Paweł II, który zauważa, że już w Starym Testamencie były takie grzechy, jak bałwochwalstwo, nieczystość, których popełnienie powodowało wyłączenie ze wspólnoty, ale były też takie grzechy, które nie powodowały zerwania więzi ze wspólnotą, a które można było odkupić, składając stosowane ofiary. Podział grzechów na śmiertelne i powszednie ukazuje także Nowy Testament. Święty Jan pisze o grzechu, który „sprowadza śmierć” i takim, który „nie sprowadza śmierci” (1J 5,16). Uwidacznia się tutaj jasna gradacja grzechów, której linią podziału staje się wieczne potępienie (Jan Paweł II 2018, 5).

Grzech stanowi więc złamanie Bożego prawa, a ponadto staje się swoistą raną zadaną wspólnocie Kościoła i społeczeństwu. Dlatego też w celebracji sakramentu pokuty w Kościele rzymskokatolickim podkreśla się jej podwójny wymiar. Jan Paweł II stwierdza, że spowiedź z jednej strony jest trybunałem miłosierdzia, z drugiej strony miejscem duchowego leczenia (Jan Paweł II 1984, 31).

Współcześnie można zauważyć, że ten drugi aspekt bardziej dominuje w nauczaniu Kościoła. Niektórzy, początek takiej zmiany, upatrują w pontyfikacie papieża Franciszka, który często stwierdza, że „możemy myśleć dzisiaj o Kościele, jak o szpitalu polowym. (...) Potrzeba leczyć rany, wiele ran! Jest wielu ludzi zranionych przez problemy materialne, przez skandale, także w Kościele. Ludzie zranieni przez złudzenia świata. My, kapłani, powinniśmy być tam, blisko tych ludzi. (...) Miłosierdzie oznacza przede wszystkim leczyć rany” (Franciszek 2014a, online).

Wydaje się jednak, że takie tendencje były zauważalne dużo wcześniej. Jak podkreśla Z. Sareło, zwrócenie uwagi na aspekt leczniczy sakramentu pokuty było podyktowane faktem pojawienia się *Ordo Paenitentiae* oraz Adhortacji Apostolskiej *Reconciliatio et paenitentia* (Sareło 1988, 41).

Pomimo dowartościowywania wymiaru leczniczego, który zawiera elementy wschodniego myślenia o spowiedzi, należy podkreślić, że sakrament pokuty i pojednania ma charakter sądowniczy. Nie polega on tylko na matematycznym określeniu ciężkości zła i zakresu winy, lecz stwierdzeniu, czy penitent pragnie porzucić grzech i kroczyć drogą nawrócenia. Ten sąd wydany

przez kapłana określa, czy słowo pojednania, a więc rozgrzeszenia, może być ważnie wypowiedziane (Sareło 1988, 42).

Z tego też powodu rola kapłana, jako sędziego podczas sprawowania sakramentu pojednania, nie polega tylko na okazywaniu bezlitosnej sprawiedliwości, ale spowiednik ma być sędzią, który z powodu wewnętrznego współczucia (*viscera misericordiae*), na wzór miłosiernego Boga będzie rozgrzeszał (Franciszek 2014b, 38).

Spowiednik ma być ojcem i pasterzem, który wychodzi do penitenta z miłosierdziem Ojca. Papież Franciszek zachęca do tego, by spowiednik był ojcem, który z delikatnością, zrozumieniem przyjmie grzesznika i udzieli mu rozgrzeszenia. Ostrzega zaś przed tym, by stawać się funkcjonariuszem, który widzi tylko przypadki, a także stosowania moralności książkowej, która odewana jest od życiowego doświadczenia (Franciszek 2016, 27-33).

2. Dziedzictwo duchowe Wschodu w Kościele greckokatolickim na Słowacji

Kościół greckokatolicki na Słowacji należy do wspólnoty Kościołów katolickich wschodnich. Znajduje to wyraz nie tylko w odniesieniu prawno-kanonicznym, ale także liturgicznym i sakramentalnym. Są w nim obecne elementy tradycji Wschodu, także w teologicznym rozumieniu sakramentu pokuty.

Leo Zerhau, analizując kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego Kościołów wschodnich dotyczące spowiedzi, zauważa, iż zawierają one typowo wschodnią teologię patrzenia na sakrament pojednania. Należą do niej: leczniczy charakter sakramentu pokuty, gdzie pokuta jest uwolnieniem od choroby grzechu, a Chrystus jest lekarzem, który poprzez swoją łaskę usuwa grzech. Następnie istotne staje się patrzenie na grzech w kategoriach starej, ascetycznej teologii ojców, która postrzegała grzech jako wewnętrzną ranę duszy, która powoduje oddalenie od Boga. Podkreśla się także w spowiedzi nacisk pneumatologiczny, a spowiednik jest tym, który jako świadek pokuty wypowiada depraktywne rozgrzeszenie (*Niech Bóg zechce cię rozgrzeszyć*) (Zerhau 2003, 89-90).

Warto więc prześledzić poszczególne, teologiczne aspekty sakramentalnej pokuty Wschodu, by ukazać jej głębię w Kościele greckokatolickim i wyróżnić te elementy, które ją ubogacają.

Pierwszy z elementów to „leczniczy” wymiar pokuty sakramentalnej. Jak zauważa Marcin Worbs, katolickie Kościoły wschodnie dużo wcześniej niż Zachód akcentowały leczniczy charakter sakramentu pokuty i pojednania. O ile Kościoły na Zachodzie kładł główny akcent na sędziowski wymiar sakramentu pokuty, o tyle Kościoły na Wschodzie podkreślały obecność w tym sakramencie Chrystusa jako lekarza (Worbs 2016, 92-93).

Na rozumienie terapeutyczno-medyczne sakramentu pokuty na Wschodzie wpływ miały klasztory mnisze, których sensem istnienia była walka z grzechem i życie w pokucie, które stawało się lekarstwem na grzechowe rany. Kierownictwo duchowe w klasztorach było powierzane ojcom najbardziej dojrzałym duchowo. W klasztorach rodziły się ponadto praktyki pokutne, które traktowane były jako lekarstwo. Należy do nich rachunek sumienia, modlitwa wstawiennicza, czy także rytuały pojednania. Ten mnisi sposób dążenia do doskonałości, został przeniesiony poza mury klasztorów i zamieniał się w poszukiwanie przewodników duchowych, którzy stawali się lekarzami dusz. Od strony praktyki pokutnej doprowadziło to do zwyczaju pokuty prywatnej. Publiczne wyznanie grzechów na Wschodzie w zasadzie nie było praktykowane (Chłopowiec 2011, 144-145).

Spowiednik staje się więc „Bożym terapeutą”, którego zadaniem jest leczenie chorych. Wyraża się to już poprzez określenie „metanoia”, które w rozumieniu wschodnim jest lepszym określeniem niż „paenitentia”, gdyż lepiej oddaje sens duchowego leczenia. Spowiednik jest lekarzem, który szuka najlepszego lekarstwa, którego potrzebuje grzesznik i każda z jego wewnętrznych ran (Evdokimov 2009, 174-175).

Lecniczy charakter pokuty wiąże się więc ściśle z rozumieniem grzechu w teologii Wschodu. Jak zauważa Oksana Dziubata, „we wschodniochrześcijańskiej antropologii na grzech patrzy się jak na chorobę. Teologowie bizantyjscy mówili, że grzesznik jest w pierwszym rzędzie więźniem szatana i jako taki jest śmiertelnie chory. Z tej racji spowiedź i pokuta zachowały charakter raczej wyzwolenia i wyleczenia; stąd wielka różnorodność ich form i praktyk oraz niemożliwość zamknięcia ich w statycznych kategoriach teologicznych” (Dziubata 2020, 253).

Kościół wschodnie rozumieją więc grzech najpierw jako obrazę Boga, która wywołuje wewnętrzną ranę na duszy człowieka. Grzech jest chorobą, która powoduje rany i wymaga uzdrowienia, gdyż w przeciwnym razie doprowadzi do śmierci (Błaza 2006, 363).

Zdaniem Orygenesusa spowiedź i związane z nią nawrócenie nie ogranicza się do uleczenia tylko ran grzechowych, ale również blizn, które pozostały jako ślady dawnego zranienia. Moc sakramentu pokuty jako lekarstwa daje uzdrowienie i zabliznienie ran, by stare rany się nie otworzyły i nie były widoczne na powrót jako grzechy (Orygenes 2013, 121).

Grzech jako wewnętrzna rana wymaga nie tylko sakramentalnej spowiedzi, ale także nieustannej praktyki troski o zdrowie. Teologia Wschodu widzi więc życie człowieka jako nieustanną walkę z chorobą grzechu, na którą lekarstwem stają się inne praktyki pokutne, takie jak: posty, umartwienia, podejmowane wyrzeczenia. Pokuta jest więc wysiłkiem grzesznika, a jej inicja-

torem jest sam Bóg, którego ojcowie Kościoła określają mianem „Wielkiego Lekarza” (Sareło 1983, 20-21)

Trzeci charakterystyczny rys sakramentu pojednania to jego wymiar pneumatologiczny. Kościoły wschodnie akcentują w swojej doktrynie, iż w sakramencie pokuty, poprzez ustanowiony ryt, otrzymywane są przez przyjmującego dary Ducha Świętego. Kościół, celebrując sakrament, ma moc sprowadzania Ducha Świętego, który oświeca człowieka i udoskonala w duchowym wzroście (Zaborowski 2008, 319).

Działanie Ducha Świętego w sakramencie pokuty, podkreśla Katechizm Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego, w którym czytamy: „Kiedy człowiek odchodzi od Boga z powodu grzechu, to Duch Święty budzi w jego sumieniu zbawienny niepokój poprzez wyrzuty sumienia. Światło łaski objawia się w tym, że człowiek widzi swoje działania takimi, jakie są naprawdę. Duch Święty oświeca człowieka, pogrążonego w grzechach, pomaga wyzwolić się z niewoli i doświadczyć daru wolności” (KUKG 713).

Czwarty wymiar sakramentu pokuty i pojednania celebrowanego na Wschodzie to rola spowiednika jako świadka wypowiadającego rozgrzeszenie. Szafarzem sakramentu pokuty jest kapłan, który posiada ważne święcenia. Biskupi posiadają władzę sprawowania sakramentu pokuty na całym świecie, chyba że hierarcha miejsca nałoży na biskupa ograniczenia, wtedy sakrament będzie sprawowany ważnie, ale niegodziwie. Prezbiterzy do sprawowania sakramentu pokuty potrzebują upoważnienia, które wydaje kompetentna władza. W przypadku, gdy hierarcha miejsca nałoży zakaz, rozgrzeszenie udzielone przez prezbitera nie będzie ważne (Nitkiewicz 2014, 72).

W rozumieniu katolickich wspólnot wschodnich szafarz sakramentu pokuty jest postrzegany, nie tyle jako sędzia, ale jako świadek. Potwierdza to postawa spowiednika, podczas słuchania spowiedzi. W niektórych wspólnotach spowiedź odbywa się na stojąco pomiędzy ikoną a krzyżem. Penitent wyznaje swoje grzechy na stojąco. Taka postawa ma uświadomić penitentowi, że swoje grzechy kieruje do Boga, a szafarz jest jedynie świadkiem, który przyjmuje wyznanie i udziela przebaczenia w imię Boga (Błaza 2006, 363).

Rolę kapłana jako świadka podkreśla także bizantyjska formuła rozgrzeszenia stosowana w Kościele greckokatolickim na Słowacji, która posiada błagalny charakter: „Pan nasz i Bóg Jezus Chrystus, przez łaskę i miłosierdzie swojej miłości do człowieka, niech ci przebaczy, dziecko, wszystkie twoje winy. A ja, niegodny kapłan, Jego mocą, którą mi dał, przebaczam ci i uwalniam cię z więzów wszystkich twoich grzechów, w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen” (Mały trebnik, 54). Owa formuła wskazuje wyraźnie na fakt niegodności kapłana wobec tak wielkiej tajemnicy, jaką jest spowiedź, buduje wiarę w świadomość działania Boga w tym sakramencie, a ten, który go spra-

wuje staje się świadkiem tego wydarzenia, który wszystko czyni mocą Pana Boga.

Interesującą jest kwestia stosowania formuły rozgrzeszenia. Formuła łacińska (indykatoryjna) i bizantyjska (deprekatoryjna) mogą być stosowane zamiennie. W kwestii formuły rozgrzeszenia w Kościele wschodnim toczyła się i nadal, w niektórych rejonach, toczy ożywiona dyskusja dotycząca formuły rozgrzeszenia. Ciekawostką jest, że wszyscy współcześni katolicy chrześcijanie wschodni posługują się formułą indykatoryjną według wzoru łacińskiego. Wyjątek stanowią Grecy i Koptowie. Wśród niekatolików indykatoryjna formuła przyjęła się w Syrii i Armenii, a to pod wpływem latynizacji tamtych wspólnot (Zerhau 2003, 73-75)

3. Kara ekskomuniki – kazus przerywania ciąży

Sprawowanie sakramentu pokuty w Kościołach zarówno rzymskokatolickim, jak również greckokatolickim Kościele *sui iuris* na Słowacji, który należy do Katolickich Kościołów Wschodnich, podlega przepisom prawa kanonicznego. W tym względzie Kościół rzymskokatolicki kieruje się Kodeksem Prawa Kanonicznego, promulgowanym przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku (KPK). Kościół greckokatolicki *sui iuris* na Słowacji podlega prawodawstwu zawartemu w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich, promulgowanym przez Ojca Świętego Jana Pawła II dnia 18 października 1990 roku (KKKW).

Istnieje zasadnicza różnica prawodawstwa obu Kościołów, dotycząca kary ekskomuniki *latae sententiae*, gdyż Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich nie przewiduje takiej kary za dokonanie aborcji. Powodem zniesienia wszystkich ekskomunik *latae sententiae*, w momencie powstawania Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich, było stwierdzenie, iż nie są one zgodne z dotychczasową tradycją wschodnią, a także nie wydają się konieczne do adaptacji kodeksu wschodniego do współczesnych wymagań. Prawo Kościołów wschodnich dla podkreślenia wagi niektórych przestępstw, pozostawiło jednak tzw. grzechy zarezerwowane. Taka praktyka jest możliwa i zgodna ze starożytną praktyką penitencjarną Kościoła (Nowicka 2011, 53).

Do grzechów zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej należy bezpośrednio naruszenie tajemnicy spowiedzi, także rozgrzeszenie współnika w grzechu przeciwko czystości (KKKW 728 § 1). Zaś w odniesieniu do omawianej przez nas kwestii, stosuje się prawo zawarte w § 2, który brzmi: „Biskupowi eparchialnemu jest zastrzeżone rozgrzeszenie z grzechu dokonania aborcji, gdy skutek nastąpi” (KKKW 728 § 2).

W Kościele greckokatolickim na Słowacji istnieje zasada, zgodnie z którą każdy nowo wyświęcony kapłan, otrzymuje od biskupa eparchialnego upo-

ważnienie do rozgrzeszania wraz z upoważnieniem do rozgrzeszania grzechu zastrzeżonego, jakim jest bezpośrednia aborcja (Petro 2021, 193-194)

Inaczej jest natomiast w Kościele rzymskokatolickim, którego prawodawstwo przewiduje za aborcję karę ekskomuniki *latae sententiae*, która jest zaciągana przez sam fakt popełnienia przestępstwa. Zgodnie z prawem „kto powoduje przerwanie ciąży, po zaistnieniu skutku, podlega ekskomunice wiążącej mocą samego prawa” (KPK 1398).

Zwolnienie z ekskomuniki *latae sententiae* za grzech aborcji, do 8 grudnia 2015 roku, a więc ogłoszenia Roku Miłosierdzia było prawem biskupa. Mógł on to prawo delegować i zgodnie z postanowieniami Konferencji Episkopatu Polski z 1984 roku, biskupi w Polsce upowazniali do zwalniania z ekskomuniki w zakresie sakramentalnym konkretnych prezbiterów. Jednakże wraz z ogłoszeniem przez papieża Franciszka Roku Miłosierdzia i upoważnienia przez niego wszystkich kapłanów do udzielania absencji z tego grzechu, władza biskupa w tym względzie została ograniczona. Po zakończeniu Roku Miłosierdzia, papież Franciszek przedłużył wszystkim kapłanom możliwość absencji z grzechu aborcji i zwolnienia przy tym z ekskomuniki. Przez tę decyzję, dotychczasowe zasady prawne zostały zawieszane, a obecny stan prawny Kościoła rzymskokatolickiego, wskazuje na możliwość rozgrzeszania z aborcji przez wszystkich prezbiterów (Stokłosa 2016, 114-116).

Zagadnienie to staje się więc źródłem trudności, które często pojawiają się podczas sprawowania sakramentu pokuty, szczególnie w perspektywie międzyobrzędkowej. Dotyczą one po pierwsze upoważnienia do spowiadania, a po drugie możliwości, bądź jej braku, zwolnienia z ekskomuniki *latae sententiae*. Kwestia ta jest przedmiotem rozważań kanonistów, ale jest także identyfikowana jako problem teologiczno-moralny, który w kontekście greckokatolickim został przedstawiony w artykule Marka Petro „Sňatie cenzúry z deliktu potratu v medziobradovom prostredí na Slovensku” (Petro 2021).

W Kościele rzymskokatolickim, do „ważnego odpuszczenia grzechów wymaga się, aby szafarz, oprócz władzy święceń, posiadał upoważnienie do jej wykonywania w odniesieniu do wiernych, którym udziela rozgrzeszenia” (KPK 966, §1). Owo upoważnienie otrzymuje się na mocy samego prawa lub zostaje udzielone przez właściwą władzę kościelną (KPK 966, §), zaś ci którzy posiadają upoważnienie do stałego spowiadania, mogą z niego korzystać wszędzie, chyba że sprzeciwi się temu ordynariusz miejsca (KPK 967 §2).

W odniesieniu do spowiedników Kościoła greckokatolickiego stosuje się przepisy Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich, który stwierdza, iż „prezbiterzy, którzy upoważnienie do sprawowania sakramentu pokuty otrzymali z urzędu albo na podstawie udzielenia przez hierarchę miejsca tej eparchii, do której należą lub w której mają stałe zamieszkanie, mogą ważne sprawować ten sakrament na całym świecie wobec wszystkich chrześcijan, chyba że

hierarcha miejsca w poszczególnym przypadku się temu sprzeciwi. Z tego upoważnienia korzystają godziwie, gdy zachowują normy wydane przez biskupa eparchialnego za domniemaną przynajmniej zgodą rektora kościoła lub, w przypadku domu instytutu życia konsekrowanego, za zgodą przynajmniej domniemaną, przełożonego domu” (KKKW 722 § 4).

Analizując powyższą sytuację prawną, Marek Petro stwierdza, iż zarówno kapłani rzymskokatolicki, jak i greckokatolicki, którzy posiadają ważne upoważnienia do spowiadania, mogą sakrament pokuty sprawować w każdym miejscu na świecie, zarówno w odniesieniu do wiernych rzymskokatolickich, jak i greckokatolickich, z tym, że muszą przestrzegać konkretnych wymagań prawa kanonicznego (Petro 2021, 193).

Zgodnie bowiem z zasadami prawa każdy penitent bez względu na to, czy spowiada się u kapłana rzymskokatolickiego czy greckokatolickiego, podlega zasadom prawa swojego obrządku. I tak penitent rzymskokatolicki, wyznający przy spowiedzi grzech dokonania aborcji bądź uczestnictwa w nim, zaciąga karę ekskomuniki. W takiej samej sytuacji wierny obrządku greckokatolickiego, kary ekskomuniki nie zaciąga, gdyż ona nie istnieje w prawodawstwie wschodnim.

O ile w sytuacji, kiedy spowiednik spowiada penitenta swojego obrządku sprawa wydaje się klarowna i nie wymaga komentarza, jednak komplikuje się wówczas, kiedy mamy do czynienia z sytuacją, w której spowiednik rzymskokatolicki spowiada penitenta obrządku greckokatolickiego, który wyznaje mu grzech aborcji. Spowiednik musi mieć świadomość, że penitent ten podlega zasadom prawnym Kościołów wschodnich, gdzie grzech ten należy do grzechów zastrzeżonych. W takiej sytuacji spowiednik nie ma prawa rozgrzeszyć penitenta, bez uzyskania odpowiedniej zgody biskupa eparchialnego, któremu penitent podlega. Podobna sytuacja zachodzi wówczas, kiedy greckokatolicki kapłan spowiada penitenta rzymskokatolickiego. W takim przypadku mamy do czynienia z grzechem, ale także karą ekskomuniki. Chociaż greckokatolicki kapłan ma pozwolenie od swojego biskupa rozgrzeszania z grzechu aborcji jako grzechu zastrzeżonego, to jednak nie dotyczy penitentów rzymskokatolickich. Kapłan taki powinien uzyskać zgodę od biskupa diecezjalnego, któremu podlega penitent (Petro 2021, 194-195).

Okazuje się jednak, iż interpretacja prawa w tym względzie nie jest jednolita. Urszula Nowicka zauważa inne interpretacje zasad prawnych, dotyczących spowiedzi międzyobrzędkowej. Rozpatrzyć należy dwie sytuacje. Pierwsza dotyczy faktu, kiedy wierny obrządku wschodniego korzysta ze spowiedzi u spowiednika łacińskiego. Penitent przychodzi z wolą uzyskania rozgrzeszenia i takowe pragnie otrzymać. Jeśli są jakiegokolwiek ograniczenia to ze strony spowiednika. Spowiednika łacińskiego obowiązuje KPK, który „nie zabrania mu udzielać rozgrzeszenia z jakichkolwiek grzechów (oczywiście z zastrzeże-

niami, o których mowa w kan. 976 i 982 KPK). Jeśli tylko ma upoważnienie do spowiedzenia, może udzielić abszolucji także wtedy, jeśli wierny wschodni wyznaje mu grzech bezpośredniego naruszenia tajemnicy spowiedzi, rozgrzeszenia współnika w grzechu przeciwko czystości lub dokonania aborcji”. W takim wypadku kapłan łaciński może rozgrzeszyć ważnie i godziwie nawet z grzechów, które są zarezerwowane w prawie Kościoła wschodniego (Nowicka 2011, 59).

Drugi przypadek dotyczy spowiedzi wiernego łacińskiego u kapłana wschodniego. W tym przypadku sytuacja wygląda inaczej, gdyż w Kościele wschodnim istnieją grzechy zarezerwowane, ale nie ma ekskomuniki *latae sententiae*. Jeżeli wierny łaciński wyznaje grzech, który jest zastrzeżony w Kościele wschodnim, to zastrzeżenie to „jest ograniczeniem upoważnienia – nie ma zatem znaczenia, kto grzech wyznaje, ale istotne jest, czy ten, komu go wyznaje, może z tego grzechu rozgrzeszyć. Jeśli w danym Kościele grzech został zarezerwowany określonej władzy, to żaden kapłan, należący do tego Kościoła, nie może udzielić abszolucji nikomu – nie pozwala mu na to prawo. Upoważnienie jest wymagane do ważnego sprawowania sakramentu pokuty – w wymienionym przypadku kapłanowi wschodniemu tego upoważnienia brakuje”. Kapłan wschodni nie rozgrzesza wówczas ważnie. Dyskusyjna pozostaje także kwestia ekskomuniki. Nowicka uważa bowiem, wbrew różnym opiniom prawnym, iż kapłan wschodni nie może rozgrzeszyć wiernego łacińskiego ekskomunikowanego, gdyż kara ekskomuniki uniemożliwia ważne rozgrzeszenie, a on nie może jej zdjąć, ponieważ nie ma do tego prawa, z tego powodu, iż taka kara w Kościołach wschodnich nie istnieje (Nowicka 2011, 61).

Przytoczone wyżej opinie pozostawiają więc otwartą drogę do dyskusji prawno-teologicznej. Potrzeba jednak jasnego wskazania rozwiązania tej kwestii, dla praktyki duszpasterskiej. Osobiście uważam, że rozwiązujące tę kwestię jest wskazanie papieża Franciszka, skierowane do całego Kościoła w liście *Misericordia et misera*. Stwierdził on: „Udzielam od tej pory wszystkim kapłanom, na mocy ich posługi, władzy rozgrzeszania osób, które popełniły grzech aborcji. To, czego udzieliłem w sposób ograniczony na okres jubileuszu (por. *List, na mocy którego udziela się odpustu z okazji Jubileuszu Miłosierdzia*, 1 września 2015) zostaje obecnie przedłużone w czasie, niezależnie od jakichkolwiek przeciwnych rozporządzeń. Chciałbym podkreślić z całą mocą, że aborcja jest grzechem ciężkim, ponieważ kładzie kres niewinnemu życiu. Jednakże z równą siłą mogę i muszę stwierdzić, że nie ma żadnego grzechu, którego nie mogłoby objąć i zniszczyć Boże miłosierdzie, gdy znajduje serce skruszone, które prosi o pojednanie się z Ojcem. Niech więc każdy kapłan stanie się przewodnikiem, wsparciem i pociechą, towarzysząc penitentom na tej drodze specjalnego pojednania” (Franciszek 2016, 12).

Skoro list papieża Franciszka skierowany jest do całego Kościoła katolickiego, a jego decyzja „zawiesza” dotychczasowe przepisy, wydaje się to wystarczające, by każdy kapłan, bez względu na obrządek, miał prawo w pełni pojednać penitenta, który popełnił grzech aborcji, a w przypadku wiernego rzymskokatolickiego zwolnił z kary ekskomunikacji. Wszak „partykularne Kościoły, tak Wschodu jak i Zachodu, chociaż różnią się częściowo między sobą tak zwanymi obrządkami, mianowicie liturgią, karnością kościelną i spuścizną duchową, są wszakże jednakowo poddane władzy pasterskiej biskupa rzymskiego, który jest z woli Bożej następcą świętego Piotra we władzy zwierzchniej nad całym Kościołem” (Sobór Watykański II 2002, 3).

Zgodnie ze wskazaniami Franciszka, można uznać, iż zarówno kapłan rzymskokatolicki, jak i greckokatolicki mają prawo, by w pełni pojednać penitentów z Panem Bogiem w sakramentalnej spowiedzi. Oznacza to możliwość zwolnienia z ekskomunikacji przez kapłana greckokatolickiego, a także rozgrzeszenie z grzechu zastrzeżonego przez kapłana rzymskokatolickiego. Decyzja Franciszka umożliwi z jednej strony poszanowanie własnej tradycji prawnej, z drugiej zaś strony pozwala na uniknięcie zawichości prawnych, które mogą utrudniać pełne pojednanie penitentów w sakramentalnej spowiedzi.

Zakończenie

Kościół rzymskokatolicki oraz greckokatolicki Kościół Metropolitalny *sui iuris* na Słowacji to dwie wspólnoty, które wzajemnie się dopełniają. Z jednej strony tradycja Zachodu, z drugiej strony tradycja Wschodu pozwalają na dostrzeżenie pełnego obrazu katolickości i umożliwiają korzystanie z bogactwa całego Kościoła Chrystusowego (Jan Paweł II 1995, 1).

Istotnym elementem doświadczenia Kościoła jest celebrowanie i przyjmowanie sakramentów, w tym sakramentu pokuty. W różnych tradycjach kładzione są akcenty na rozmaite wymiary jego przeżywania. Kościół zachodni podkreśla sądowniczy aspekt przeżywania spowiedzi, co wiąże się z rozumieniem grzechu jako złamaniem prawa Bożego. Kościół na Wschodzie podkreśla leczniczy wymiar tego sakramentu, a grzech traktuje jako ranę, która wymaga uleczenia. Wyraża się to w stosowanej formule rozgrzeszenia, a także roli spowiednika jako lekarza i sędziego.

Ważnym aspektem sakramentalnej pokuty jest kwestia spowiedzi międzyobrzędowej, a szczególnie zwalniania z kary ekskomunikacji za grzech aborcji. Kościół wschodni nie posiada ekskomunikacji *latae sententiae* za popełnienie tego grzechu, zaś kara taka obecna jest w prawodawstwie Kościoła rzymskokatolickiego. Rodzi to szereg trudności w wymiarze prawnym, a także teologicznym. Różne są próby rozwiązania tej kwestii, zarówno ze strony grec-

kokatolickiej, jak i rzymskokatolickiej. Wydaje się jednak, że ważny krok w stronę umożliwienia rozgrzeszenia z tego grzechu w spowiedzi międzyobrzędowej zrobił papież Franciszek, ogłaszając w Kościele Rok Miłosierdzia i udzielając wszystkim kapłanom władzy rozgrzeszania osób, które popełniły grzech aborcji.

BIBLIOGRAFIA

- Błaza, Marek. 2006. „Jak spowiadać chrześcijan tradycji wschodniej?”. W: *Sztuka spowiadania. Poradnik dla księży*, red. Józef Augustyn i Stanisław Cyran, 361-376, Kraków: WAM.
- Chłopowiec, Michał. 2011. „Teologia pokuty pierwszych wieków chrześcijaństwa w Kościele wschodnim”. *Roczniki Teologii Moralnej*, 3(58): 131-152.
- Dziubata, Oksana. 2020. „Przygotowanie dzieci do sakramentów pokajania i Eucharystii w Kościele grekokatolickim na Ukrainie”. *Studia Włocławskie*, 22: 231-244.
- Evdokimov, Paul. 2009. *Prawosławna wizja teologii moralnej*. Kraków: Homo Dei.
- Franciszek, 2014a. „Czas miłosierdzia w całym Kościele. Spotkanie z klerem rzymskim”. Przemówienie 06.03.2014. Dostęp: 01.02.2024. <https://www.zyciezakonne.pl/dokumenty/kosciol/franciszek/franciszek-homilie-i-przemowienia/2014-03-06-aula-pawla-vi-czas-milosierdzia-w-calym-kosciele-spotkanie-z-klrem-rzymskim-38601/>.
- Franciszek. 2014b. „Spowiedź nie jest sądem, ale doświadczeniem przebaczenia i miłosierdzia. Spotkanie z uczestnikami kursu dla spowiedników”. 28.03.2014. *L'Osservatore Romano*, 3-4(360): 38.
- Franciszek. 2016. „Dobra woń Chrystusa i światło Jego miłosierdzia. Nauka rekolekcyjna w bazylice św. Pawła za Murami podczas Jubileuszu kapłanów i seminarzystów”. 2.06.2016. *L'Osservatore Romano*, 6(383): 27-33.
- Franciszek. 2016. *List apostolski na zakończenie nadzwyczajnego jubileuszu miłosierdzia „Misericordia et misera”*.
- Jan Paweł II. 1984. *Adhortacja „Recontilitio et paenitentia”*.
- Jan Paweł II. 1995. *List apostolski „Orientale Lumen”* (02.05.1995).
- Jan Paweł II. 1998. *Sakrament pokuty w życiu Kościoła. Przesłanie do Penitencjarii Apostolskiej*. 20.03.1998. *L'Osservatore Romano*, 5-6(203): 5.
- Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich*. 2002. Lublin: Gaudium (KKKW).
- Kodeks Prawa Kanonicznego*. 2022. Poznań: Pallottinum (KPK).
- Malý trebník*. 2006. I. Časť. Prešov.
- Nitkiewicz, Krzysztof. 2014. *Katolickie Kościoły Wschodnie*, Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne.
- Nowicka, Urszula. 2011. „Uprawnienia szafarza sakramentu pokuty i pojednania przy spowiedzi innego obrządku”. *Seminare*, 30: 51-63.
- Orygenes. 2013. *Homilie o księdze kapłańskiej – Homilia VIII*. Kraków: WAM.
- Orzeszyna, Jan. 2005. *Pokuta – sakrament pokuty*. *Encyklopedia Nauczania Moralnego Jana Pawła II*. Polwen. Radom.
- Orzeszyna, Jan. 1996. *Spoleczno-eklezyjalny wymiar sakramentu pokuty*. Kraków: PAT.
- Petro, Marek. 2021. „Sňatie cenzúry z deliktu potratu v medziobradovom prostredí na Slovensku”. W: *Tvar a tvár našej Cirkvi*, red. Jozef Jančovič, Bratislava: Rímskokatolícka cyrilometodská bohoslovecká fakulta UK.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. 2003. Poznań: Pallottinum.
- Sareło, Zbigniew. 1988. „Kapłan jako spowiednik”. *Collectanea Theologica*, 58(1): 41-56.
- Sobór Watykański II. 1964. *Dekret o katolickich Kościołach Wschodnich „Orientalium Ecclesiarum”*. 21.11.1964.

- Stokłosa, Marek. 2016. „Uwolnienie penitentów z kar kościelnych w zakresie wewnętrznym sakramentalnym”. *Symposium*, 2(31): 97-120.
- Worbs, Marcin. 2016. „Leczniczy charakter sakramentu pokuty”. W: *Wiara a zdrowie (II) Sympozja 88*, red. Lucyna Sochocka i Marcin Worbs, 91-106. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego UO.
- Zaborowski, Marek. 2008. „Sakrament pokuty w ujęciu teologiczno-prawnym”, *Polonia Sacra*, 24/68: 309-331.
- Zerhau, Leo. 2003. *Svätostné pokání v různých liturgických tradicích: aktuálnost dějinného bohatství liturgických forem a teologických pohledů*. Velehrad: Refugium Velehrad-Roma.
- Синод Української Греко-католицької церкви. 2012. *Катехизм Української Греко-католицької „Христос – наша Пасха”*, Львів: Свічадо (KUKG).

TOMASZ GWOŹDZIEWICZ – dr teologii (teologia moralna), kapłan diecezji bielsko-żywieckiej, pracownik Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Zainteresowania naukowe w obrębie teologii moralnej: teologia moralna ekumeniczna, antropologia teologiczna, zagadnienia życia społecznego, teologia małżeństwa i rodziny.